

## ROMAN LITMAN

ur. 1933; Łęczna



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, Żydzie, Zagłada, relacje polsko-żydowskie, powroty Żydów do Polski

### Odkrywanie prawdy o Zagładzie

Wtedy już wiadomo było, że nikogo nie ma. Że do Łęcznej nie można pojechać, bo strach. Wtedy jeszcze w powiatowych miasteczkach były jakieś środowiska żydowskie, kilkudziesięciu, kilkunastu. A w Łęcznej to nie wiem, chyba nikogo nie było. Wtedy jak byliśmy we Lwowie, to już było wiadomo, że były getta, że były obozy, że były krematoria. Już we Lwowie wiadomo było. Ale jeszcze nikt nie wierzył, że to wszyscy. [Był] ten strach już, [uczucie], że nie jesteśmy oczekiwani i że nie wróciliśmy do siebie.

To nie musiało docierać, my już w tym tkwiliśmy, że nie ma. Wtedy to na co dzień nie było tak, że się siedziało do północy, że jakieś zajęcia były... Noc się zaczynała wcześniej i mieszkało się w jednym mieszkaniu, gdzie przebywali, przyjeżdżali, przetaczali się różni ludzie, którzy tą wojnę przeżyli. I jak ktoś przyjeżdżał znajomy, to się rozkładało siennik na podłodze i spali. I w tym czasie rodzicom opowiadali, co było. Tych opowieści było bez liku i nieprawdopodobne to rzeczy były. Oni te rzeczy widzieli. Dla mnie to zgroza, że ludzie byli zabijani, że ludzie byli rozstrzeliwani, pod tymi nieboszczykami, pod tymi trupami jeszcze ktoś potem się wygrzebywał. I właśnie ci, co się wygrzebywali, potem opowiadali o tym. Tak że wtedy to było naturalne. Teraz to się mówi, żeby nie zapomnieć, tak? Ale wtedy oni to spisali, nie mam chęci powtarzać, bo na pewno nie pamiętam tego. Ale jak się czyta, to trzeba wiedzieć, że to, co oni pisali, to jest prawdą. Bo teraz się kwestionuje czy to jest prawda, czy to nie jest prawda. Trzeba sobie wyobrazić, jak to było: w miasteczku gdzie było 4 tysiące osób, ubyłoby połowa, tu gdzie było 120 tysięcy, jedna trzecia. Niby te mieszkania powinny być [po Żydach], nie ma ich w Lublinie. W Łęcznej nie było takiej sytuacji, że zburzono. Do tej pory tam stoją te [budynki].

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2015-07-16, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Pietrasiewicz, Tomasz Czajkowski
<b>Redakcja</b>	Aleksandra Bańkowska
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"